

# Władysław Jan Antoni Stendera

**Władysław Jan Antoni Stendera** urodził się 1 czerwca 1925 r. w Ostrowie Wielkopolskim, w rodzinie kolejarskiej. Był jedynym dzieckiem Antoniego, ślusarza, pracownika warsztatów kolejowych w Ostrowie Wielkopolskim, oraz Marii Magdaleny z Grzesiaków. Przed wybuchem wojny ukończył szkołę powszechną oraz zdążył zaliczyć trzy klasy w ostrowskim Gimnazjum i Liceum Męskim. W gimnazjum należał do harcerstwa, do drużyny im. Tomasza Zana, w której umocnione zostało jego poczucie patriotyzmu wyniesione z domu rodzinnego i ze szkoły.

Już w dzieciństwie poznał urok gór. Gdy miał lat osiem, ojciec wziął go na wycieczkę w Tatry. Tuż przed samą wojną poznał Czarnohorę, będąc na obozie harcerskim w Worochcie.

Wybuch wojny przerwał, jak wielu innym, drogę jego normalnego rozwoju. Chłopiec zmuszony został do podjęcia pracy zarobkowej. Początkowo pracował jako robotnik budowlany w firmie Kirasch, później podjął pracę jako spawacz we wspomnianych warsztatach. Zaraz też poznał smak działalności w konspiracji, do której wciągnął go jego były drużynowy - Marian Kajfasz, później zastrzelony przez Niemców. Młody Włodek prowadził rejestrację pociągów i transportów niemieckich, odbył też konspiracyjne szkolenie wojskowe i sanitarne. W 1943 r. wyjechał do Nowego Sącza, w ślad za swym ojcem, którego tam wcześniej przeniesiono, i od 6 sierpnia rozpoczął pracę, również jako spawacz, w Warsztatach Wagonowych "Ostbahn" (OAW). Niemal zaraz po przybyciu do Sącza ponownie zaangażował się w działalność konspiracyjną, zostając członkiem placówki AK "Nurt".

Zdemaskowany, został aresztowany przez gestapo w dniu 13 kwietnia 1944 r. i osadzony w więzieniu śledczym w Nowym Sączu. Wspominał po latach: *"Niemcy wzięli mnie prosto z warsztatu kolejowego, gdzie pracowałem jako spawacz. Zabrali mnie tak jak stałem. Aresztowano również kilku kolegów z Ak-owskiej grupy"*. Był poddawany torturom, ale nie załamał się i nie zdradził nikogo. Kilkanaście dni później, 27 kwietnia, przetransportowany został do więzienia w Tarnowie, gdzie oczekiwał na wykonanie wyroku śmierci *"za przynależność do organizacji powstańczej"*, orzeczonego przez Sąd Doraźny Dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD w okręgu krakowskim, a opublikowanego w formie obwieszczenia z datą 3 maja 1944 r. Dzięki pomocy strażnika więziennego, Jana Krocza z Przyszowej, w dniu 26 lipca 1944 Stenderze udało się zbiec z tarnowskiego więzienia (razem z dwoma współtowarzyszami z celi i wspomnianym strażnikiem). W jednym z położonych obok więzienia domów przeczekali obławę i następnie udali się do wsi Filipowice, skąd po dziesięciodniowym odpoczynku w domu kierownika miejscowej szkoły zostali przeprowadzeni przez góry do placówki "Łąka" w Łomnicy. Tam Stendera wstąpił do oddziału partyzanckiego Juliana Zubka "Tatara", 9. Kompanii 3. Batalionu 1. Pułku Strzelców Podhalańskich AK, jako szeregowy, później st. strzelec. W konspiracji używał pseudonimów "Gwidon", "Pirat". Brał udział w akcjach bojowych w rejonie Beskidu Sądeckiego. W dniu 27 stycznia 1945 r., wraz z całym oddziałem, ujawnił się i złożył broń.

Po zakończeniu wojny powrócił do Ostrowa Wlkp., gdzie podjął pracę w warsztatach kolejowych na stanowisku starszego kancelisty, a potem asystenta. Równoległe podjął naukę w gimnazjum. Po uzyskaniu małej matury został skierowany - jako stypendysta Ministerstwa Komunikacji - do Krakowa na studia na Wydziałach Politechnicznych AG(H), które odbył w latach 1946-1952 i uzyskał stopień magistra nauk technicznych oraz inżyniera mechanika. W czasie studiów podjął pracę (od 1 lipca 1951) jako technik mechanik w Krakowskim Zjednoczeniu Wodno-Inżynierskim Budownictwa Przemysłowego, w Zarządzie Budowlano-

Montażowym Nr 1 w Nowej Hucie Mogile. Po studiach powrócił do Nowego Sącza, do pracy w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. Swoimi zdolnościami organizacyjnymi i pracowitością szybko zwrócił na siebie uwagę przełożonych, dzięki czemu awansował, zajmując coraz to wyższe stanowiska: inżyniera, starszego inżyniera (1952-53), kierownika oddziału montażowego (1953-54), głównego mechanika (1954-59), kierownika wydziału mechanicznego (1959-60), kierownika wydziału napraw parowozów (1960-62), głównego inżyniera (1962-63), głównego inżyniera i z-cy dyrektora (1963-67). W dniu 1 lipca 1967 r. powierzono mu pełnienie obowiązków dyrektora, a w rok później (od 1 sierpnia 1968) objął funkcję dyrektora ZNTK, którą pełnił do 31 grudnia 1981 r., do czasu przejścia na wcześniejszą emeryturę. Wymagający wobec siebie i innych rozbudowywał podległe mu przedsiębiorstwo, największy zakład przemysłowy na Ślądecczyźnie, i doprowadził je do pełnego rozkwitu. Równocześnie, w latach 1958-1959, na prośbę Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Sączu pełnił dodatkowo funkcję dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Nowym Sączu, które w tym czasie znalazło się w fatalnej kondycji organizacyjnej i ekonomicznej. Stendera zaprowadziwszy tam twardą ręką ład i porządek, spowodował zlikwidowanie deficytu.

Działał też społecznie na niwie samorządowej. Na fali polskiego października został wybrany (23 listopada 1956 r.) członkiem prezydium Miejskiej Rady Narodowej, w którego składzie pozostawał do końca kadencji (1958). Był w tym czasie jednym ze współorganizatorów tzw. Eksperymentu Ślądeckiego.

Zauroczony górami został w 1947 r. członkiem Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego "Beskid" w Nowym Sączu. Wolny czas spędzał, wraz z przyszłą żoną, Kazimierą Słobodzian, wytyczając i znakując nowe, letnie i zimowe, szlaki turystyczne. Jeszcze w czasie studiów zyskał uprawnienia przodownika GOT i prowadził społecznie wycieczki górskie. Po ukończeniu studiów jeszcze silniej związał się z Oddziałem "Beskid" PTTK (po fuzji PTT oraz PTK i powstaniu PTTK) i stał się jego aktywnym działaczem. Niebawem (1953) wybrany został do władz Oddziału na stanowisko II wiceprezesa, a w dniu 24 kwietnia 1955 r. objął funkcję prezesa, którą sprawował nieprzerwanie aż do śmierci. W czasie jego prezesury nastąpił okres największego rozwoju Oddziału. Władysław Stendera był inicjatorem wielu najrozsławniejszych przedsięwzięć, m. in.: budowy schronisk turystycznych na Prehybie i na Hali Łabowskiej, oraz stancji wodnej w Znamirówicach nad Jeziorem Rożnowskim. Dzięki jego dobrym kontaktom z lokalnymi władzami Oddział mógł pozyskać robocze baraki, które następnie przerabiano na obiekty noclegowe (hotel turystyczny w Nowym Sączu, tzw. Zielony Domek na Obidzy), zyskał dzierżawę statku "Rożnów", oraz wybudował kemping. Zorganizowanie, pod auspicjami Stendery, Biura Obsługi Ruchu Turystycznego pozwoliło Oddziałowi wypracować środki na zakup kamieniczki w Rynku, w której urządzono siedzibę Oddziału, oraz na nabycie nieruchomości w Rytrze, przerobionej następnie na schronisko "Pod Roztoką". Pod redakcją Stendery ukazał się Informator Ziemi Ślądeckiej (1960). Jako prezes zwracał baczną uwagę na prowadzenie i rozwijanie przez Oddział działalności statutowej. Z jego inicjatywy organizowano wiele imprez okolicznościowych. Poza prezesowaniem Oddziałowi PTTK "Beskid" pełnił też w PTTK wiele innych funkcji: prezesa Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Nowym Sączu (od 1975 do jego rozwiązania), członka prezydium Zarządu Głównego PTTK (1960-1962), prezesa - powołanego z jego inicjatywy - Forum Karpackich Oddziałów PTTK (od 1992), prezesa rady nadzorczej Fundacji im. PTT (od 1990), prezesa rady nadzorczej Spółki PTTK Schroniska i Hotele "Karpaty" (od 1993). Był też od 1988 członkiem Rady Turystyki i Wypoczynku przy Komitecie ds. Młodzieży i Kultury Fizycznej w Nowym Sączu.). Jako prezes Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Nowym Sączu i działacz na niwie ochrony przyrody, m. in. wiceprzewodniczący Komisji PTTK ds. Parków Narodowych, dwukrotnie był powoływany w skład Rady Tatrzańskiego Parku

Narodowego, w kadencjach 1985-1988 oraz 1988-1991, działał również na terenie parków narodowych w Gorcach i Pieninach.

Za zasługi dla Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego walny zjazd Towarzystwa w 1989 nadał Władysławowi Stenderze godność członka honorowego.

Przez większą część życia mieszkał w Nowym Sączu. W 1979 r. przeniósł się do Piwnicznej Zdroju, gdzie zamieszkał w wybudowanym przez siebie domu.

Zmarł w dniu 30 marca 2000 r. w Nowym Sączu i tam został pochowany na cmentarzu komunalnym.

Za swą działalność bojową i społeczną był odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1969), Krzyżem Armii Krajowej (1970), Orderem Sztandaru Pracy II kl. (1976). Był także laureatem nagrody ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki (1978), nagrody II st. przewodniczącego GKT (1985), nagrody I st. prezesa UKFiT (1993), został też wpisany do Księgi Honorowej Zasłużonych dla Miasta Nowego Sącza (1989).

Władysław Stendera był dwukrotnie żonaty. Pierwsze małżeństwo zawarł w 1950 r. z Kazimierą Słobodzian, nauczycielką, również zapaloną turystką i - jak on - działaczką na niwie turystyki. W małżeństwie z nią doczekał się dwóch córek: Anny Marii (ur. 1952) i Magdaleny (ur. 1955). Po śmierci pierwszej żony (1974) ożenił się po raz wtóry w 1985 r. z Krystyną Anną Tyrkiel, kierowniczką ośrodka wczasowego w Żegiestowie Zdroju.

W uznaniu jego ogromnych zasług dla turystyki sądeckiej jego imię nadano w 1995 r. schronisku PTTK na Hali Łabowskiej w Beskidzie Sądeckim.



[Źródła](#)

## Archiwalia

- Księga chrztów 1925, poz. 445, Parafia Rzymskokatolicka pw. Św. Stanisława B. M. w Ostrowie Wlkp.
- Księga zmarłych, t. II, poz. 26, Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu.
- Teczka osobowa W. Stendery, archiwum Politechniki Krakowskiej, sygn. 418/52/74.
- Dokumenty w archiwum Tatrzańskiego Parku Narodowego w Zakopanem.
- Dokumenty w zbiorach żony, Krystyny Stenderowej, w Piwnicznej Zdroju.
- Księga honorowa Oddziału PTTK "Beskid", założona 1 kwietnia 1992 (na s. 22-24 życiorys W. Stendery, oprac. przez Wandę Szoską), archiwum Oddziału PTTK "Beskid" w Nowym Sączu.

## Piśmiennictwo

- R. Aleksander, Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Nowym Sączu, Nowy Sącz 1994, s. 130, 181, 182, 185, 188, 193, 215.

- R. Aleksander, Kultura fizyczna i turystyka w latach 1945-1992, [w:] Dzieje miasta Nowego Sącza, pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, t. III, Kraków 1996, s. 833, 875, 879, 892, 894.
- J. Buda, Powstanie i działalność władz administracyjnych w latach 1945-1990, [w:] Dzieje miasta Nowego Sącza, pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, t. III, Kraków 1996, s. 571.
- S. Ciepły, Złota jesień, "Dunajec" 6: 1985, nr 7 (224), s. 10.
- Członkowie honorowi PTTK, "Gościniec" 22: 1990, nr 1 (242), s. 6.
- S. Dąbrowa-Kostka, Hitlerowskie afisze śmierci, Kraków 1983, s. 246-247.
- M. Fortuna, A. Paciorek, Przemiany społeczno-polityczne, [w:] Dzieje miasta Nowego Sącza, pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, t. III, Kraków 1996, s. 520.
- A. Gordon, Tam, gdzie chłopcy od Tatara, "Poznaj swój kraj" 32: 1989, nr 1 (324), s. 12-13.
- K. Kowalski, Góral z wielkopolskich nizin, "Gazeta Ostrowska" 9: 1997, nr 41 (411), s. 13.
- K. Kowalski, Władysław Stendera (1925-2000), "Gazeta Wyborcza. Kraków" z 25 II 2003, dod. do "Gazety Wyborczej" 2003, nr 47 (4258).
- M. Lebdowiczowa, Na Łabowskiej Hali poczuliśmy się wolnymi ludźmi [wywiad z W. Stenderą], "Znad Popradu" 5: 1995, nr 6 (50), s. 5-6.
- J. Leśniak, Władysław Stendera. Żołnierz, kolejarz, turysta, "Dziennik Polski Nowosądecki" z 1 IV 2000 r., s. 2, dod. do "Dziennika Polskiego" 56: 2000, nr 78 (16961), wyd. 1, 2.
- J. Leśniak, A. Leśniak, Encyklopedia sądecka, Kraków 2000, s. 361.
- J. Łaniewski, Bohaterowie są zapracowani, "Walka Młodych" [1]: 1969, nr 14 (678), s. 8-9.
- A. Matuszczyk, Legenda sądeckiej turystyki nie żyje, "Echo Beskidu" [10]: 2000, nr 2 (37), s. D.
- W. Molendowicz, Lista nieobecnych. Najbardziej znane postacie regionu, jakie odeszły pomiędzy listopadem 1999 a listopadem 2000 r., "Gazeta Nowosądecka" z 30 X - 1 XI 2000 r., s. IV, dod. do "Gazety Krakowskiej" 52: 2000, nr 255 (16005), wyd. 1, 2, 3, 4, 5.
- Z. Mordawski, Władysław Stendera (1925-2000), "Rocznik Sądecki" 29: 2001, s. 367-368.
- M. Muszyńska, Stenderówka, "Sygnały" 35: 1984, nr 26 (1760), s. 3; [toż w:] "Głos ZNTK" 9: 1984, nr 12 (155), s. 5.
- J. Pieczkowski, Po trzydziestu latach, odc. 5, "Dunajec" 1988, nr 18 (391), s. 11.
- J. Pieczkowski, Na gruzach marzeń, Nowy Sącz 2004, s. 194, 197, 207, 215, 246-249, 251.
- Poczet prezesów Oddziału PTTK "Beskid" w Nowym Sączu, "Echo Beskidu" [11]: 2001 nr 2 (42), s. 8-9.
- J. Roszko, Dyrektor Stendera, "Nasza Ojczyzna" [15]: 1970, nr 11 (172), s. 6-7, 11; [toż w:] tenże, Jak na Zawiszy. Reportaże z Sądecczyzny, Kraków 1971, s. 88-93.
- J. Steinhauf, Ucieczka z listy skazańców, "Dziennik Polski" 22: 1966, nr 144 (6954), s. 5, 7.
- P. Szeliga, Po lasach chodził z "Tatarem", "Gazeta Nowosądecka" z 15. IV 1997, s. I, dod. do "Gazety Krakowskiej" 49: 1997, nr 88 (14905), wyd. 1, 2, 3.
- W. Szoska, Ludzie PTTK "Beskid". Władysław Stendera, "Gazeta Nowosądecka" 2: 1994, nr 20 (30), s. 14.
- W. Szoska, Władysław Stendera patronem schroniska na Łabowskiej Hali, "Echo Beskidu" [5]: 1995, nr 2 (18), s. 1-3.
- W. Szoska, Pożegnanie prezesa, "Echo Beskidu" [10]: 2000, nr 1 (37), s. A-C.
- W. Szoska, Wspomnienie o Władysławie Stenderze, "Gazeta Górska" [8]: 2000, nr 2 (31), s. 2.
- Świadkowie tamtych dni, "Dunajec" 7: 1986, nr 42 (311), s. [8].
- J. Wideł, Władysław Stendera na swym szlaku, "Dziennik Polski" 53: 1997, nr 76 (16046), wyd. 1, 2, s. 22.
- J. Wideł, Zmarł Władysław Stendera, "Gazeta Nowosądecka" z 1}2 IV 2000, s. V, dod. do "Gazety Krakowskiej" 52: 2000, nr 78 (15828), wyd. 1, 2, 3, 4, 5.
- [W. A. Wójcik], Kronika zmarłych, "Wierchy" 66: 2000 [wyd. 2001], s. 306.
- Wspomnienie, "Znad Popradu" 11: 2000, nr 5 (109), s. 16.
- J. Zubek "Tatar", Ze wspomnień kuriera, Kraków 1988, s. 129, 138, 161, 170, 171, 187, 188, 192, 193, 203, 209.
- Nekrologi: "Dziennik Polski Nowosądecki" z 1 IV 2000, s. II, dod. do "Dziennika Polskiego" 56: 2000, nr 78 (16961), wyd. 1, 2 (Zarząd Główny PTTK, Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy PTTK "Karpacze"); "Gazeta Krakowska" 52: 2000, nr 78 (15828), s. 4 (Zarząd Główny PTTK;

Oddział PTTK "Beskid" w Nowym Sączu; Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Spółki Schroniska i Hotele PTTK "Karpaty" w Nowym Sączu).